Alleg. 192

Sprawozdanie

komisyi petycyjnej o prośbie chrześciańskich mieszkańców miasta Jaryczowa nowego o ochronę zagrożonego majątku tamtejszej gminy chrześciańskiej (L. s. 1162 p. 906).

Wysoki Sejmie!

Petycya Romana Zawadowskiego i tow. wniesiona w imieniu chrześciańskich mieszkańców miasta Jaryczowa nowego, w powiecie Lwowskim, którą przy niniejszem w pełnym tekscie przyłącza się |., dotyka pewnej słabej strony dotyczasowej organizacyi gmin w naszym kraju na podstawie ustawy z r. 1866, która dotychczas nie została jeszcze wyświeconą należycie, a w skutkach swoich doniosłe ma znaczenie praktyczne.

Mianowicie użalają się petenci, że gdy, jak się okazuje z treści przechowywanych do dziś dokumentów dawnych, mieszkańcy chrześciańscy i żydowscy stanowili w Jaryczowie nowym aż do chwili wejścia w życie obowiązującej obecnie ustawy gminnej poniekąd dwie zupełnie odrębne gminy, które w szczególności pod względem majątkowym jak najściślej były od siebie oddzielone, to że obecnie izraeliccy mieszkańcy miasta Jaryczowa nowego z coraz silniejszym naporem wciskają się w użytkowanie z majątku gminy chrześciańskiej, z oczywistą krzywdą dla chrześcian, którzy żywo jeszcze pamiętają dawną odrębność swoją w sprawach majątkowych.

Przy rozprawie nad osnową tej petycyi, kilku członków komisyi zwróciło uwagę na podobne stosunki i w innych miastach i miasteczkach w rozmaitych okolicach kraju. Z tego też powodu postanowiła komisya objęty petycyą Romana Zawadowskiego i tow. przedmiot traktować *zasadniczo*, t. j. użyć jej za punkt wyjścia do wyczerpującego dochodzenia, o ile dotknięte w tem podaniu zarzuty przeciwko niektórym postanowieniom ustawy gminnej z 12-go sierpnia 1866 nr. 19. Dz. u. kr., a raczej przeciwko sposobowi zastosowywania ich w praktyce, są słuszne, i jakich należałoby użyć środków ku temu, ażeby złe naprawić.

Wprawdzie stanowi §. 89 ust. gmin., iż „w gminach, składających się z ludności chrześciańskiej i izraelickiej, pozostaje tak chrześciańska jak izraelicka ludność przy własności, posiadaniu i używaniu zakładów i funduszów“, zaś §. 91 szczegółowo wymienia, które przedmioty i prawa należą do specyalnych spraw ludności chrześciańskiej, a §. 92 wylicza specyalne sprawy ludno-

ści izraelickiej. i znajdują się w tejże ustawie pewne postanowienia określające sposób administracyi specyalnemi sprawami ludności chrześciańskiej i żydowskiej, lecz ustawa gminna weszła w życie w pośród takiego zbiegu okoliczności, który istotnie ułatwiał znacznie skumulowanie praw i funduszów gmin chrześciańskich z majątkowemi sprawami ogólnych gmin administracyjnych, na co właśnie Roman Zawadowski i tow. w petycyi swojej użalają się, wyłuszczając stosunki, istniejące w Jaryczowie nowym.

Ustawa gminna z r. 1866. była bowiem uchwaloną i sankcyonowaną w owym czasie, kiedy ludność izraelicka nie posiadała jeszcze równouprawnienia w gminie, przyznanego jej dopiero później na mocy postanowień konstytucyi grudniowej z r. 1867, jakoteż zastosowanej do jej zasad ustawy krajowej z dnia 19-go listopada 1868 nr. 30 Dz. ust. kraj., która wszelkie różnice pomiędzy członkami gminy z tytułu wyznania uchyliła.

Przeprowadzona w Sejmie rozprawa nad tą nowellą znakomicie wyświeciła późniejsze jej oddziaływanie na stosunki gminne w kraju naszym, a w szczególności na stosunki miast i miasteczek, z silniejszym procentem ludności izraelickiej.

Oto, co wyrzekł w tym przedmiocie ś. p. poseł Krzeczunowicz na posiedzeniu sejmowem z 30-go września 1868 r. przy dyskusyi nad rządowym projektem do ustawy, usuwającej dawne ograniczenia udziału izraelitów w reprezentacyach gminnych:

„Mieli żydzi w dawnej Polsce — mówił p. Krzeczunowicz, nietylko kahały w gminach, własne sądy dla współwyznawców, także zbory prowincyonalne po prowincyach, które sami potworzyli, i mieli generalność w stolicy, złożoną z delegowanych prowincyonalnych, do której naczelny kierunek ich sprawami należał. Uważano ich — mówi Tadeusz Czacki, jako oddzielny naród, i rząd ich wewnętrzny zostawiono im samym....

„Od czasu zaboru Galicyi, za Maryi Teresy, zatrzymano co do odrębności żydów wszystko, jak było dawniej. Za czasów cesarza Józefa II w r. 1789 wydano patent, który orzeka, że żydzi jako poddani należą wprawdzie do tej samej gminy jak inni miejscowi mieszkańcy, i podlegają tym samym władzom i sądom. Patent ten jednakże nie zupełnie znosi odrębne żydów w gminie stanowisko, bo stanowi osobne przepisy dla organizacyi gmin żydowskich i dla zarządu ich spraw, przepisuje dla nich fundusze osobne, inne na nich nakłada podatki, i dawniejsze względem żydów odrębne rozporządzenia nie znosi, lecz je tylko po części zmienia. Co więcej — za czasów cesarza Józefa w dekrecie nadwornym z 16-go lutego 1789, a nawet i później w dekrecie nadwornym z 22-go października 1807 orzeczono, iż żaden żyd bez zezwolenia Monarchy nie może pozyskać prawa miejskiego, nie może stać się obywatelem miasta, a ponieważ tylko obywatel miejski miał prawo brać udział w reprezentacyi miejskiej, więc w Galicyi w ogólności w reprezentacyach miast żydów nie było.

„Taki był stan aż do roku 1848.

„Cóż z tego stanu się wytworzyło? Reprezentacye miast, mając się za reprezentacye zupełnie chrześciańskie, nigdy nie pomyślały o tem, aby sprawy wyznaniowe czysto chrześciańskie lub sprawy zakładów i tychże majątku, odłączone były kiedykolwiek od ogólnych spraw miejskich i aby dla spraw chrześciańskich potworzone były odrębne chrześciańskie lub katolickie gminy wyznaniowe, z odrębnemi reprezentacyami, podobnemi do gmin i reprezentacyj izraelickich. Ztąd poszło, że właściwe reprezentacye i władze miejskie, z chrześcian złożone, zarządzały nietylko sprawami wszystkim mieszkańcom wspólnemi, lecz także i sprawami specyalnie chrześciańskiemi, izraelickie zaś reprezentacye zarządzały sprawami specyalnie izraelickiemi. W roku 1848. nastąpiła w niektórych miastach ta tylko zmiana, że tymczasowo aż do przyszłego stałego urządzenia gmin i stosunku żydów w gminach dopuszczono, aby żydzi w ograniczonej jednak tylko i małej liczbie mogli być wybierani do reprezentacyi miejskiej, która pozostała przy zawiadywaniu spraw wszystkim mieszkańcom wspólnych i spraw specyalnie chrześciańskich.

„Taki był stan rzeczy, gdy Sejm w końcu r. 1866. uchwalił nową ustawę gminną...“

Tu rozebrał mowca osnowę §. 90 — 94 ustawy gminnej, wyłuszczając szkodliwe i krzywdzące dla chrześcian następstwa, jakie wyniknąć muszą z tego powodu, że zawiadowstwo spraw chrześciańskich poruczone zostało chrześciańskim członkom Rady gminnej wspólnie, t. j. przez chrześcian i żydów wybieranych, gdy izraelickie sprawy wyłącznie przez zwierzchności gmin izraelickiej zawiadywane być mają, dalej, że kontrola inaczej jest urządzoną dla chrześcian, a inaczej dla żydów — skreślił dzieje starań izraelitów w tym kierunku podejmowanych a dalej mówił:

„Tak pilnowali żydzi swojej odrębności i umieli obronić ją. Czyż my, chrześcianie mamy postępować wręcz przeciwnie? Czy my dlatego, że żydzi twardo stoją przy swoich prawach mamy powiedzieć: Dobrze, wy zostaniecie przy odrębnem zawiadywaniu waszych spraw wyznaniowych i innych specyalnych, my zaś pozwalamy, abyście w naszych sprawach specyalnych brali udział w Radzie gminnej i przez wybór do niej? Wtedy w niejednej gminie liczba żydowskich członków Rady gminnej będzie przeważającą, i będzie więc wpływ żydów często stanowczy na sprawy specyalnie chrześciańskie, tem bardziej, że sprawy te nie były dotąd jasno określone, i od ogólnych spraw gminy dokładnie odłączone, właśnie dlatego, że Rady gminne, dotąd przeważnie chrześciańskie, nie miały potrzeby takiego określenia i odłączenia“.

Poseł Krzeczunowicz zapowiedział wówczas wniosek żądający:

1° aby w moc zasady równouprawnienia reprezentacye żydowskie, mające zawiadywać specyalnemi sprawami żydowskiemi, były wybierane w taki sam sposób, w jaki mają być wybierane reprezentacye chrześciańskie, mające zawiadywać specyalnemi sprawami chrześciańskiemi;

2° *aby specyalne komisye i specyalne sądy wyśledzały i orzekały ostatecznie, które sprawy są specyalnie chrześciańskie.*

Sejm przyjął jednak wniosek posła Hallera, odraczający ostateczną uchwałę co do uchylenia dawnych ograniczeń prawa wyborczego izraelitów w gminie dokąd nie będzie przedłożony projekt ustawy, któraby mieściła wszystkie zmiany, obowiązujących ustaw i przepisów, jakie się okażą potrzebne z powodu równouprawnienia izraelitów z chrześcianami co do prawa wyborczego w gminie, dla ochrony specyalnych interesów ludności chrześciańskiej.

Pod naciskiem ówczesnego Rządu, sejmowa komisya konstytucyjna już przeciągu ośmiu dni powróciła do Izby z nowem sprawozdaniem, w którem zaleciła przyjęcie na razie bez zmiany rządowego wniosku co do uchylenia ograniczeń wyborczych w gminie względem izraelitów, a co się tyczy zastrzeżeń, podniesionych pp. Krzeczunowicza i Hallera, zaproponowała komisya, ze względu na to, iż „wymagają one bardzo gruntownego rozbioru i głębokiego zastanowienia się“ zaproponowała komisya załatwienie ich rezolucyą, wzywającą Rząd do zbadania ich „z wszelką dokładnością“ i poczynienia odpowiednich wniosków.

Sejm uchwałą z 8 października 1868 przyjął te wnioski komisyi konstytucyjnej i na tej zasadzie rozpoczął Wydział krajowy przez kilka lat trwającą korespondencyę z c. k. Prezydyum Namiestnictwa o ścisłe rozgraniczenie i sprawiedliwe uregulowanie wzajemnego stosunku chrześcian i izraelitów w sprawach gminnych. Zasługują w tym względzie na uwagę z aktów Wydziału krajowego szczególniej odezwy do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 10 grudnia 1868, l. 13286 i z 21 maja 1869 l. 4568.

C. k. Rząd, jak przypuszczać można, z pobudek politycznych. konsekwentnie odmawiał jednak w owym czasie wszelkiego zapuszczania się w bliższy rozbiór tego przedmiotu i tym sposobem stało się, co przewidywali posłowie Krzeczunowicz, Haller. Zbyszewski i inni w roku 1868, że gdy ludność izraelicka ogólnikowo uznaną została jako organiczna część składowa gminy, bez ścisłego rozgraniczenia uprzedniego granic, gdzie się kończą specyalne sprawy i majątek dawnych gmin chrześciańskich, a gdzie zaczynają się sprawy gminy *in concreto* obejmującej całą ludność, bez różnicy wyznania, w myśl §. 1. i 6. ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866, nr. 19 Dz. u. kr i ustawy z 19. listopada 1868 nr. 30 Dz. u. kr. to zatrzymując nietykalnie

swój własny majątek gminny, ludność izraelicka rzuciła się całą nawałą do użytkowania z majątków i dobra dawnych gmin chrześciańskich, jak tego właśnie przykład bijący w oczy przedstawiają stosunki miasta Jaryczowa nowego w petycyi Romana Zawadowskiego wyłuszczone.

W owym czasie, gdy wchodziła w życie nowa organizacya gminna w naszym kraju, nie było jeszcze władzy w kraju, którаby mogła wykonywać kontrolę należytą nad zinwentowaniem majątków gminnych. Rady powiatowe, jako najbliższe organa powołane do czuwania nad temi sprawami, weszły bowiem w życie póżniej, i przez pierwsze lata ich istnienia, zanim ustalił się tryb ich urzędowania, nie mogły nawet wdawać się w zbyt ścisłe roztrząsanie tytułów prawnych odnoszących się do stosunków majątkowych gmin.

Ujęta w pewien system działalność w tym kierunku zaczęła objawiać się dopiero odtąd, gdy Wydział krajowy w okólniku z dnia 17. Sierpnia 1875. l. 14358 wydał normy co do wykonywania kontroli nad gminami w ich sprawach majątkowych — a to na zasadzie ustawy krajowej z 18. Lutego 1875. Nowella z 15. Lutego 1883. Nr. 59. Dz. u. kraj. zmieniająca brzmienie §. 98. ust. gm. jeszcze dokładniej określiła władzę nadzorczą Reprezentacyj powiatowych — a w dalszem następstwie Wydziału krajowego i Wysokiego Sejmu do wykonywania opieki nad majątkami gminnemi, i nie można zaprzeczyć, iż dzięki wytrwałym i energicznym usiłowaniom niektórych Wydziałów powiatowych i Wydziału krajowego, uporządkowanie inwentarzy majątków gminnych znakomite czyni postępy.

Z tem wszystkiem jednak do bardzo rzadkich wyjątków należą gminy, w którychby majątek dawnych gmin chrześciańskich z prawniczą znajomością rzeczy rozgraniczony został od spraw nowej gminy powszechnej, teraz obowiązującemi ustawami utworzonej. We wielu też gminach toczą się spory w obec politycznych i sądowych instancyj o rozmaite przedmioty i prawa, ogólnikowemi i niejasnemi ustawami dotychczasowemi z krzywdą gmin chrześciańskich na rzecz ogólnych gmin pozaliczane. Tym sposobem np. grunta i prawa rozmaite, nadane gminom jako ekwiwalent za zniesione służebności, które niegdyś notorycznie tylko chrześciańskiej rolniczej ludności przysługiwały, znajdują się obecnie w posiadaniu gmin ogólnych, t. j. użytkują z nich chrześcianie i izraelici. To samo dzieje się z funduszami i zakładami, niegdyś specjalnie chrześciańskiemi, z których dziś izraelici bez przeszkody użytkują.

Postanowienie §. 90. ustawy gminnej, mocą którego specyalnemi sprawami ludności chrześciańskiej zawiadują wprawdzie chrześciańscy członkowie Rady gminnej, ale tacy, którzy wychodzą ze wspólnych wyborów chrześcian i izraelitów, także nie pozostaje bez wpływu na to, iż coraz bardziej idą w zapomnienie prawa prywatne ludności chrześciańskiej.

Otóż uporządkowanie tych spraw, dokonanie rewizyi inwentarzy majątków gminnych krytyczne, ze znajomością prawa, z uwzględnieniem treści odnośnych dokumentów i praw zwyczajowych, a w sposób prawomocny, szczególniej zaś co się tyczy majątków miast i miasteczek, dla przeprowadzenia ścisłego rozdziału pomiędzy sprawami specyalnemi ludności chrześciańskiej a sprawami nowych gmin ogólnych, stanowi zdaniem komisyi jeden z ważnych obowiązków opieki nad gminami, ciążących na Wysokim Sejmie. Jest to czynność wymagająca żmudnych badań i dochodzeń i kto wie nawet, czy nie wypadnie powrócić do myśli ś. p. posła Krzeczunowicza, i osobny ustanowić organ do rozstrzygania sporów prawnych, jakie w tym względzie wywiązać się mogą, podobnie, jak jest np. c. k. Namiestnictwo upoważnione do wydawania rozstrzygających orzeczeń w sprawach służebnictw gruntowych. Jak słusznie uczyniła uwagę sejmowa komisya z r. 1868., sprawy te wymagają gruntownego rozbioru i głębokiego zastanowienia się. Lecz w każdym razie powinne być ze świadomością celów i energicznie podjęte na nowo, gdyż dłuższe ich odraczanie obarczałoby Wysoki Sejm odpowiedzialnością za szkodliwe skutki, jakie z powodu panujących obecnie w tym względzie niejasnych stosunków dla ludności chrześciańskiej wynikają.

Dla tego też komisya petycyjna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Petycyę Romana Zawadowskiego i tow. l. s. 1162 przekazuje się Wydziałowi krajowemu do ścisłego zbadania prawniczego sporów majątkowych, zachodzących w Jaryczowie nowym pomiędzy ludnością chrześciańską a gminą ogólną i do odpowiedniego zarządzenia w myśl §. 98. ust. gm.

II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał i wraz z odpowiedniemi wnioskami na najbliższej sesyi Sejmowi przedłożył sprawozdanie o tem, czy i o ile dotychczasowe przepisy zawarte w §§. 90.—94. włącznie ustawy gminnej niekorzystnie wpłynęły i wpływają na stosunki majątkowe ludności chrześciańskiej w gminach, czyli dawnych gmin chrześciańskich, głównie zaś w miastach i miasteczkach z silnym procentem ludności izraelickiej?

Lwów dnia 18. Stycznia 1886.

Przewodniczący:
Lenartowicz.

Sprawozdawca:
T. Merunowicz.

Wysoki Sejmie!

Podpisani obywatele miasta Jaryczowa nowego, którzy ciężką ponoszą krzywdę w swych prawach odwiecznym uświęconych zwyczajem, zatwierdzonych przez Monarchów, tak polskich jak i austryackich, jakoteż dekretami władz, udają się niniejszem do Wysokiego Sejmu, jako do najwyższego Opiekuna gmin z prośbą o sprawiedliwość.

Miasto Jaryczów nowy powstało za króla Jana III. jako osada handlowo-przemysłowa i od początku swojego istnienia podzieloną była na dwie całkiem odrębne gminy: chrześcijańską i izraelicką. Obie te gminy wybierały osobną dla siebie starszyznę, rządziły się odrębnie, a w szczególności co się tyczy spraw majątkowych, zachowywały aż do najnowszych czasów najściślejszą odrębność; mianowicie posiadają izraelici swoje zakłady gminne i majątek odrębny pod zarządem kahału a chrześcianie mieli znów osobny swój majątek.

Tak było do roku 1866 t. j. do czasu wejścia w życie nowej ustawy gminnej.

Gdy bowiem ta ustawa ogólnikowem orzeczeniem §. 6. czyni członkami gminy wszystkich, ktokolwiek w granicach jej majątek nieruchomy posiada, albo podatek opłaca, bez dokładniejszego określenia warunków, to od razu weszli tym sposobem wszyscy żydowscy mieszkańcy Jaryczowa nowego w prawa członków g m i n y c h r z e ś c i a ń s k i e j. Mianowicie, zatrzymali sobie jako „wyznaniowa" gmina dawną odrębność, a tylko całym nawałem wciskają się do opanowania majątku dawnej gminy chrześciańskiej.

Majątek to znaczny: propinacya dziś zmarnowana a ceniona niegdyś przez ś. p. Kornela Krzeczunowicza dziedzica Jaryczowskiego na 100.000 zł., około 190 morgów pastwisk, 50 mor-

gów lasu i kapitał dość znaczny stosunkowo. Powoli i stopniowo zdążali izraelici do opanowania majątku i zakładów gminy chrześciańskiej i korzystając zręcznie z niezgody i nieporadności chrześcian, wypierają nas co raz silniej i bezwzględnie z własności naszych ojców.

W szczególności co się tyczy pastwiska gminnego już tak dalece opanowali je żydowscy spekulanci i handlarze, że gospodarskie bydło nie ma już tam prawie miejsca, pomimo że to pastwisko nabyte zostało, albo w zamian za zniesione serwituta, z któremi żydzi nic wspólnego nie mieli, albo drogą darowizny od chrześcijan dla chrześcian, albo też w drodze kupna za chrześcijańskie pieniądze. Od 20stu lat, odkąd nastała nowa ustawa i żydzi zaczęli się pchać gwałtownie na pastwisko gminne, toczymy z niemi spory w Radzie gminnej, w Wydziale powiatowym i w Sądach w obronie naszej własności — a nawet przychodziło już do bójek krwawych z tego powodu.

Nie chcemy my własności żydów, izraelickiej gminy, nie żądamy żadnego naruszenia równości w obec prawa! Niechaj izraelici mają wolność i równość, niechaj używają swobodnie swojego mienia — ale naszego niech nam nie zabierają!

W tej myśli upraszamy:

Wysoki Sejm raczy nakazać dokładne rozpatrzenie opisanych powyżej krzywd chrześciańskiej gminy miasta Jaryczowa nowego i wziąć nas w obronę.

Jaryczów nowy dnia 29. Grudnia 1885 r.

Roman Zawadzki Radny
Jan Zaczkiewicz Radny
Jan Chmarny
Stanisław Bernacki
Aleksander Pasławski
Ignacy Kram

Piotr Daszkiewicz Radny
Prokop Bernacki Pełnomocnik
Tomasz Idzik
Jan Bernacki
Teodor Rybiec.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie.